

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. — BIAŁYSTOK — Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64106

Złote serce w Orle Białym

DAR DJECEZI PODLASKIEJ DLA PAPIEŻA
z męczenną ziemią unitów polskich

Z inicjatywy biskupa podlaskiego powstał piękny dar dla papieża Piusa XI na pamiątkę dziesięciolecia jego przybycia do Polski.

Będzie to ufundowany ze składek Orzeł Biały ze złotem sercem, w którym umieszczone będą szczyty męczennych ziem z parafii Drelów i Pratulni, gdzie Moskale kulami i bagnietami napróżno usiłowali zmusić parafian do przejścia na prawosławie.

Ziemia ta, krwią polską zroszona, wroczone będzie papieżowi w dniu 28 maja. W tym dniu we wszystkich świątyniach diecezji podlaskiej odśpiewany będzie hymn „Te Deum laudamus”.

Wyjazd delegacji polskiej z Kowna

Wywiad z p. naczelnikiem Hołwką

KOWNO, 12.5. Dziś wieczór obie delegacje wydały wspólny komunikat, treści następującej: „Na posiedzeniu dnia 12 maja, omawiano sprawy, dotyczące uregulowania kwestii przeszłości. Delegacja litewska wreczyła delegacji polskiej odpowiedź na polski projekt o nieagresji i arbitrażu”.

Późnym wieczorem p. naczelnik Hołwko udzielił korespondentowi naszego pisma garść informacji o przebiegu prac komisji.

— Porozumienia nie osiągniemy, — zaznaczył p. Hołwko. Przerwaliśmy prace do 20 czerwca. Właściwie wszystko szło normalnie, żadnych niespodzianek nie mieliśmy. Nasz projekt paktu bezpieczeństwa, opracowany na wzór już istniejących paktów, Litwini odrzucili, nie przedstawiając własnego.

W chwili, gdy p. Hołwko udzielał wywiadu na ulicy dały się słyszeć krzyki i gwizdy, pochodzące z grupy młodzieży, która usiłowała urządzić demonstrację przed lokalem delegacji polskiej. Usiłowania te zostały przez policję natychmiast zlikwidowane.

Delegacja polska wyjeżdża w niedzielę rano przez Królewiec do Warszawy.

laponscy oficerowie w gościnie u szwależerów



(Patrz str. 2-ga).

Polonia Restituta -- dla 120 osób

z okazji święta narodowego 3 Maja

WARSZAWA, 13.5. Jutro opublikowana będzie lista około 120 osób, którym Prezydent Rzeczypospolitej nadał order „Odrodzenia Polski” z okazji święta narodowego Trzeciego Maja.

Lista ta rok rocznie ukazuje się tradycyjnie w samej rocznicy konstytucji majowej, w tym roku zaś ustalenie jej ostateczne zostało opóźnione z powodu choroby premiera Marszałka Piłsudskiego.

Jak słychać, odznaczeni zostaną m. inn. adw. Ponikowski Co-

zary i ziemianin Aleksander Raczyński (b. minister) orderem 2 klasy, generałowie Wróblewski i Dzierżanowski, inż. Kiliński (dyrektor tramwajów), dr. Michałowicz (prof. uniw.) i Kaden-Bandrowski orderem 3-ej klasy.

Wśród odznaczonych orderem 4 klasy znajduje się także pułk. Rómmel, szef grupy kawalerzystów polskich, okrytej chwałą na międzynarodowych konkursach hipicznych.

Pisemny policzek ppłuk. Osmólskiego

dla senatora Marjana Seydy

Scena w redakcji „Kurjera Poznańskiego”

Z Poznania telefonują: „Kurier Poznański” w notatce pod tyt. „My pierwsza bryga-

da” podał, że podczas obławy, wydanego przed kilku dniami na część posłów i senatorów przez zarząd wystawy krajowej ppłuk. Osmólski policzył orkiestrze grać „Pierwszą Brygadę”.

Po ukazaniu się tej notatki ppłuk. Osmólski zakomunikował redakcji telefonicznie, że podobnego polecenia nie wydawał, na skutek czego „Kurier Poznański” ogłosił zaprzeczenie.

W numerze wczorajszym „Kurier Poznański” opisuje scenę, która rozegrała się wczoraj w redakcji tego pisma.

Do naczelnego redaktora senatora Marjana Seydy przybył pełnomocnik ppłuk. Osmólskiego kpt. Mierzejewski i kpt. Łubicz - Sztybelowski i zażądali podania deklaracji stwierdzającej iż sen. Seyda przeprosza ppłuk. Osmólskiego.

Gdy sen. Seyda odmówił, oficerowie wreczyli mu pismo następujące:

„Ja niżej podpisany policzku Marjana Seydy, senatora i redaktora „Kurjera Poznańskiego” jako kłamcę i pikczemnika. (—) dr. Wł. Osmólski ppłuk. Deklaracja niniejsza została doręczona przez niżej podpisanych p. Marjanowi Seydzie, senatorowi, w lokalu redakcji „Kurjera Poznańskiego” (—) kpt. Czesław Mierzejewski, (—) kpt. Zdzisław Łubicz Sztybelowski”.

NOWE ARESZTOWANIE W KOŁONII ROSYJ KIEJ w związku z zamachem na radcę Lizarewa

WARSZAWA, 13.5.

Z polecenia Urzędu śledczego nocy wczorajszej aresztowano w mieszkaniu własnym przy ul. Marszałkowskiej 38/23-letniego Aleksandra Burmana.

Aresztowanie to ma związek z zamachem Jerzego Wojciechowskiego na radcę poselstwa sowieckiego — Lizarewa.

Burman pracował w jednej z instytucji prywatnych w charakterze urzędnika.

Wstrząsający wypadek w fabryce

Dwa trupy w zbiorniku z trującym gazem

BERLIN, 12.5. — Tel. wł. — W Erfurcie zdarzył się wstrząsający wypadek, zakończony śmiercią dwóch robotników.

Do zbiornika, napełnionego bezwodnikiem węgla, wpadł robotnik Federwisch. Pośpieszył mu z pomocą drugi robotnik Staebler, lecz również został ośzokowany gazem. Staeblera wy-

ratował szwagier jego Saner-brey, zaopatrzony w maskę gazową.

Za jego przykładem poszedł w masce gazowej brat Federwisch. Jednak podczas opuszczania się spadła mu maska i wejście do kotła przypłacił życiem wraz ze swym bratem.

DWA TRAGICZNE ZGONY na torze kolejowym

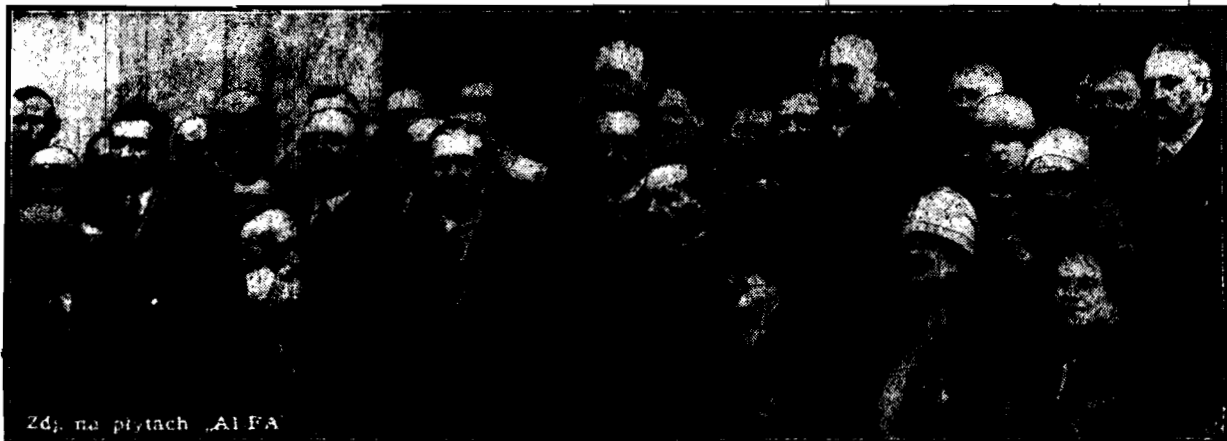
Korespondent nasz z Sosnowca donosi:

Miedzy buforami wagonów i pod kołami parowozu znalazły się tragiczną śmierć dziś dwie osoby.

27-letni Julian Szkutnik przy przetaczaniu wagonów w fabryce Hudeczyńskiego dostał się

miedzy buforami wagonów, które mu zgnioty klatkę piersiową, a 18-letnia Helena Trzmielewska w czasie przekraczania toru kolejowego na kopalińskich Modrzejów została przejechana przez lokomotywę tej kopalni. Z pod kół wydobyto zmiażdżoną masę ciała.

Zjazd prezydów związków Polaków wojskowych w Rosji w Warszawie



Na pierwszym planie od lewej: prof. Bouffal, arcybiskup Ropp, wojewoda Raczkiewicz, prez. Stomiński, gen. Przedziecki. (Patrz str. 2-ga).

GROŻNA SZAJKA BANDYCKA GRASUJE POD WARSZAWĄ

ZNÓW KRWAWY NAPAD RABUNKOWY POD MSZCZONOWEM

W okolicach Warszawy grasuje od kilku dni groźna szajka bandycka, która, przenosząc się z zadziwiająco szybkością z miejsca na miejsce, znaczy swe zbrodnicze ślady krwią rannych i zamordowanych ofiar.

Zaledwie wczoraj donieśliśmy o zuchwałym napadzie bandyckim w Grodzisku, a już dzisiaj rejestrować musimy nowy krwawy napad rabunkowy

pod Mszczonowem.

W nocy z piątku na sobotę szosa, wiodąca z Grójca na Mszczonów do Żyrardowa, zdała furmankę, pełną kartofli, którą jechali na targ do Żyrardowa bracia Jan i Konrad Calowie, mieszkańcy wsi Józefów, gminy Konie.

O godz. 3 nad ranem, gdy furmanka znajdowała się między Grójcem i Mszczonowem, z lasu, przez który prowadził szosa, wyskoczyło dwóch

zamaskowanych i uzbrojonych w rewolwery bandytów.

Z okrzykiem: „Stój!” bandyci chwycili konia za uzdę i zatrzymali furmankę.

— Jak się nazywacie? — padło groźne pytanie ze strony bandytów.

Gdy wystraszeni gospodarze odpowiedzieli, że nazywają się Calowie — bandyci ze słowami: „To w porządku” — zaczęli strzelać z rewolwerów.

Pierwszy spadł z furmanki trafiony 8 kulami w głowę i klatkę piersiową, starszy brat 34-letni Jan Cal, który

padł trupem na miejscu.

Drugi brat 25-letni Konrad Cal trzykrotnie został ranny w głowę, w nogę i w szyję, poczem stracił przytomność.

Bandyci przystąpili wówczas do rabunku.

Delegacja polska w Kownie



Zdjęcie dokonane na dworcu kolei w Kownie. 1) przewodniczący delegacji polskiej p. Hołwko, 2) profesor Makowski, 3) pułkownik Myszkowski, 4) przedstawiciel litewskiego mtn, spraw zagranicznych, Błażewiczmasa.

Pożar kina króla Afganistanu

z filmami z pobytu Amanullaha w Indjach

PESHAWAR 12.5. Donoszą z Kabulu, iż wskutek krótkiego spiecia wybuchł pożar w kinoteatrze, należącym do króla Afganistanu. Kinoteatr spłonął wraz z dwoma filmami, przedstawiającymi pobyt króla Amanullaha w Indjach.

Pożar pól naftowych w Rumunji

7 osób zginęło w płomieniach

BUKARESZT, 12.5. — Tel. wł. — W okolicy przemysłowym Moreni wybuchł ogromny pożar na polach naftowych. Do tej pory nie udało się opanować szalejącego żywiołu, ponieważ silny wiatr uciążliwie bardzo akcję ratowniczą.

rozszedła ogień z wielką szybkością. Dotychczas stwierdzono, że siedem osób poniosło śmierć, obawiają się jednakże, że liczba ofiar tej katastrofy będzie znacznie większa.

Nowa zbrodnia katów pruskich

Pięć ofiar barbarzyństwa żandarmów

Z Kolna donoszą nam:

W dniu wczorajszym nadeszły tu przez granicę niemiecką wiadomości o nowym gwałcie pruskim na robotnikach polskich.

Przebieg tego niesłychanego wydarzenia, które skończyło się tragiczną śmiercią Polaka, jest następujący:

Niejakiego Franciszka Borkowskiego, zlecenie gospodarza niemieckiego Podleskiego ze wsi Łysków pow. Johannsburg zwerbował do robót polnych 5 robotników. Mieli się oni stawić na stacji kolejowej w Kalczyźnie, skąd pociągiem mieli się udać do Johannsburga.

Na stacji w Kalczyźnie zwerbowanych robotników zatrzymali jednak żandarmi niemieccy i zawrócili ich do granicy polskiej.

Eskortowanych zaś to w kaj-

mów, jadąc rowerem i trzymając robotników na łańcuszku, pędził ich przed sobą, a jeżeli który z nich nie mógł nadążyć, bił go łaską po głowie.

Zrozpaczeni i mledzko bici robotnicy, doprowadzeni do ostatnich granic rozpaczy, rzucili się pewnej chwili wpraw do rzeki, pragnąc uciec z rąk barbarzyńskiego państwa.

Wówczas żandarmi oddali z blizgami szereg strzałów rewolwerowych.

Jednemu z robotników udało się uciec, trzech dostało się ponownie w ręce żandarmów, a po piątym ślad zaginął. Robotnik ten, najprawdopodobniej ugodzony kulą, utonął.

Wierzmy, że rząd nie puści piazem tych wykroczeń wobec polskich obywateli.

Gościna 12 oficerów japońskich w oddziałach garnizonu warszawskiego Warszawa - Berlin - Paryż - Londyn

WARSZAWA, 13.5. W Warszawie bawi ekspedycja naukowa 12 oficerów japońskiego sztabu generalnego, którzy wybrali się do wielkich centrów wojskowych Europy na poznanie się z wyszkoleniem i urzędami tamtejszych armii. Japończycy przybyli do Polski prosto ze swej ojczyzny, od nas zaczynają swoje studia. Z Warszawy udadzą się do Berlina, Paryża i Londynu.

Dzień wczoraj upłynął gościnnym przyjęciem na zloczeniu wizyty polskiej piechoty, kawalerii i artylerii. Trzy wyborowe pułki warszawskie: 36-ty, szwoleżerowie i artyleria konna, urządziły dla kolegów z państwa wschodzącego słońca pokazy najlepszych swoich formacji.

„Młodości Orla twych lotów potęgali”

WARSZAWA, 13.5. Liga obrony powietrznej i przeciwgazowej, pragnąc rozszerzyć swą akcję propagandową wśród młodzieży szkolnej, zwróciła się do min. oświaty z prośbą o poparcie jej zamierzeń przez wydanie odpowiedniego okólnika do kuratorów szkolnych.

Ministerstwo odniosło się do prośby Ligi nader przychylnie i okólnik taki rozesłało, zwracając w nim uwagę na konieczność zainteresowania młodzieży ze zwrotem specjalnej uwagi na zdolne i twórcze jednostki, nadające się w przyszłości do czynnej pracy w lotnictwie.

Okólnik zwraca uwagę, iż najważniejszym sposobem zainteresowania młodzieży tą dziedziną będzie uwzględnienie zagadnień lotnictwa w nauce szkolnej, zwłaszcza w nauce fizyki i robót ręcznych.

Ponadto okólnik wskazuje na potrzebę zaopatrzenia bibliotek szkolnych w odpowiednią literaturę lotniczą.

Skutki chłodów i opadów wiosennych Zły stan zasiewów w Polsce

Stan zasiewów w kwietniu r. bież. w stosunku do marca, wobec niesprzyjających warunków klimatycznych, uległ pewnemu pogorszeniu.

W stopniach kwalifikacyjnych pogorszenie to wyraża się w sposób następujący (dla porównania podajemy również dane za kwiecień 1927 r.):

	rok 1928	1927
pszenica ozima	2.9	3.1
żyto ozime	2.7	2.9
jęczmień ozimy	2.7	2.6
rzepak ozimy	2.7	2.8
konieczyna	2.9	3.0

Na początku maja pewne poprawienie nastąpiło w woj. poznańskim i pomorskim, w województwach centralnych stan ozimów pozostał bez zmiany, natomiast pogorszył się nieco w woj. wschodnich.

Sztandar legionistów puławskich

Zw. legionistów puławskich który w dniu 20 b.m. obchodził 13-ty rocznicę chrztu bojowego Legionu puławskiego, łączy tę rocznicę z poświęceniem sztandaru związkowego.

Chrzestnymi rodzicami będą w pierwszej parze Prezydentowa Mościcka z Marszałkiem Piłsudskim.

G I E D A

WARSZAWA, 13.5. ZURYCH, 12.5. (Zamknięcie) Paryż 20.42 i jedna czwarta Londyn 6.32 i pięć ósmych. Nowy Jork 5.18.22. Belgia 72.47 i pół. Włochy 27.34. Hiszpania 87.00. Holandia 209.40. Berlin 124.10. Wiedeń 73.00. Sztokholm 139.20. Oslo 139.00. Kopenhaga 139.20. Sofia 3.74 i pół. Praga 15.37 i pół. Warszawa 58.15. Budapeszt 90.63 i pół. Białogród 9.13 i ćwierć. Atehy 6.80. Konstantynopol 2.63 i siedem ósmych. Bukareszt 3.20 i trzy czwarte. Helsingfors 13.09. (PAT.)

NOTOWANIA ZŁOTEGO z dnia 12 b. m.

LONDYN, złoty (za 1 ft. st.) 43.50-43.50.

BERLIN, złoty (za 100 zł.) noty w kasie 46.55 — 46.95 wypłaty na Warszawę 46.725 — 46.925 na Poznań 46.725 — 46.925.

GDANSK, złoty (za 100 zł.) 57.41 — 57.56, telegraficznie wypłaty na Warszawę 57.40 — 57.54.

PRAHA, złoty (za 100 zł.) 378.35.

Śniadanie koleżeńskie w 1-y D. A. K-u zakończyło te gościny. Dziś Japończycy w towarzystwie swego attaché wojskowego i przedstawicieli polskiego sztabu generalnego wyjeżdżają do pobliskich garnizonów.

Jedenaście contra dziesięć Ofensywa „nowej większości” przeciw budżetowi M.S.W.

WARSZAWA, 13.5. Komisja budżetowa dokonała wczorajszego dnia wieloletniego zbilansu w preliminarzu ministerstwa spraw wewnętrznych. Zmianę tę uchwalono mimo zastrzeżeń, jakie poczynił przed głosowaniem podsekretarz stanu M.S.W. dr. J. Roszyski i podsekretarz stanu ministerstwa dr. Grodzki.

Wynik głosowania uważało przeto na leży za demonstrację zwrócenia przeciw politycznemu kierownictwu resortu.

Demonstracja jest tem jaskrawsza, że kilka wniosków przyjętych stornowali wczoraj pp. Baginski (Wzów.) i Praeger (P.P.S.).

Opowiadając się wyprzedził się przedwzrostem przez zmniejszenie kwoty prefinansowania w rubryce dochodów.

z kar administracyjnych.

Rządowy projekt przewidywał zł. 3.900.000, uchwalono tylko 1.000.000 zł. Skreślono nadto sumę 2 mil. zł., z jaką samorządy zalegały z tytułu swego udziału w kosztach policji.

W rubryce wydatków dokonano zmian jeszcze liczniejszych, a to: w zarządzie centralnym skreślono z pozycji 135.874 zł., podobnie kosowi uległy w dziale

wolowództwa i starostwa

uposażenia które zmniejszono o zł. 1.416.551, podróże służbowe i przesiedlenia (400.000 zł.), środki lokomocyjne 132.000 zł. i wydatki biurowe (2.642.000 złotych).

W dziale „policja państwowa” 13 głosami przeciw 11 zmniejszono sumę uposażenia wynoszącą w preliminarzu 87.734.250 zł. o kwotę 13.160.137 zł., czyli dokonano przez to zmniejszenia etatów o 30 proc. Zmniejszono nadto różne wydatki osobowe, podróże służbowe i przesiedlenia, umundurowanie i uzbrojenie (helmy, karabiny, bagiety, kajdany, kłódki, ładownice i pasy) na łączną sumę 1.184.300 zł.

Nie zapomniano oczywiście także

Najbliższe posiedzenie Sejmu we wtorek

WARSZAWA, 13.5. Porządek obrad wtorkowego posiedzenia Sejmu zawiera pierwsze czytanie 13 konwencji międzynarodowych i ich ratyfikację, nadto kilka sprawozdań komisyjnych, w tej liczbie sprawozdanie komisji nieetykalności poselskiej o wydaniu sądom komu-

Decydujące orzeczenie sądu najwyższego o zwrocie zagrabionych przez Moskali majątków powstańców

WARSZAWA, 13.5. Pełny komplet izby cywilnej sądu najwyższego wydał w sprawie losu majątków, skonfiskowanych przez rząd rosyjski patriotom polskim za udział w powstaniu.

Sąd najwyższy, dając wyraz poczuciu słuszności, wywołał opinię na przesłankach prawnych, że rodziny wywłaszczonych z majątków w drodze represji za akcję patriotyczną, mają prawo do dawnego stanu posiadania.

Precedensalne to orzeczenie zapadło w sprawie między rodziną Rubców a rodziną Szumkowski. Przedmiotem sporu były dobra ziemskie Karpiniec, skonfiskowane przez rząd rosyjski powstańcom Szumkowskiemu i nadane przez cara w t. zw. trybie instrukcji gen. Rubcewowi, szefowi kancelarii wileńskiego general-gubernatorstwa.

Międzynarodowy zjazd przeciwgruźliczy w Rzymie z udziałem 35 państw

W czasie od 24 do 29 września odbędzie się w Rzymie zwoływany co dwa lata zjazd Międzynarodowego Związku Przeciwgruźliczego, na który otrzymało za prośbą 35 państw, a wśród nich i Polska.

Po obradach zjazdu, do dnia 7 października odbędzie się będą wycieczki do sanatoriów włoskich.

Wpisowe za udział w zjeździe wynosi 50 zł., za udział w wycieczkach 350 lirów.

Zapisy przyjmują do 15 lipca Polski Związek Przeciwgruźliczy — Chocimska 24, tel. 77-58.

Posel Rumunji u Marszałka Piłsudskiego na dłuższej audjencji

Wczoraj przed południem Marszałek Piłsudski przyjął w biurze generalnego szefostwa armji na dłuższej audjencji ministra pełnomocnego Rumunji, p. Davila.

Wojskowi Polacy z b. armji rosyjskiej na zjeździe w Warszawie

Po latach 11-tu zjeżdżali się znowu ci sami przedstawiciele związków wojskowych Polaków b. armji rosyjskiej, rozmie-

szczonych na całym obrzynie ówczesnym froncie jej zachodnim, którzy rzucili wtedy hasło tworzenia armji polskiej na ziemiach rosyjskich i jako ideowego swego wodza obwołali Józefa Piłsudskiego.

Zjazd rozpoczął nabożeństwo, odprawione przez ks. arcybiskupa Ropla, poczem nastąpiło otwarcie obrad w sali Rady miejskiej, udekorowanej flagami narodowym 8 państw, sprzyjających przed laty i idei samodzielnego wojska polskiego.

Obrady zgalił prof. Bouffart, b. wiceprezes zjazdu pietrogradzkiego, wznosząc na zakończenie okrzyk na cześć Marszałka Piłsudskiego.

Do Prezydenta Republiki wysłał depeszę hołdowniczą.

Przewodniczącym zjazdu objął wojewoda Raczkiewicz, jak b. prezes „Naczelny” (Naczelny polskiego komitetu wojskowego).

Referaty o zbieraniu materiałów historycznych do akcji „Naczelny” wygłosił mjr. Borowski i mjr. Lipiński — poczem zjazd podzielił się na komisje i podkomisje.

W przerwie obiadowej, prezydent zjazdu zgłosił się w Belwederze celem złożenia Marszałkowi Piłsudskiemu hołdu imieniem zjazdu. Z powodu choroby p. Marszałka delegacja wisała się tylko do księgi w adiutanta-rze.

Bezczelna odezwa międzynarodówki z powodu wypadków 1 maja w Warszawie

Z Moskwy donoszą do Rospresu: Komitet wykonawczy III międzynarodówki wydał odezwę z powodu wypadków 1 maja w Warszawie, oskarżając P. P. S. o planowy pogrom komunistów i nawołując proletariata całego świata do wywarcia zemsty na polskim socjalizmie i wogóle na całej II międzynarodówce, w szczególności jej wodzom.

RADIO-PROGRAM

WARSZAWA, (Długość fali 1111). Godz. 12: Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny, oraz koncert z płyt gramofonowych. Godz. 15: Komunikat meteorologiczny, gospodarczy, samorządowy, oraz nadprogram. Godz. 16: Transmisja pianin majowych z wieży Mariackiej w Krakowie. Godz. 16 m. 25: Tygodniowy przegląd komunikacyjny wygł. ref. prasowy min. komunikacji p. T. Strzeżelski. Godz. 16 m. 40: Wyrazy obojętne w języku polskim — odczyt prof. St. Skońskiego. Godz. 17 m. 20: „Potrzeby szkolnictwa powszechnego w dziedzinie realizacji powo-

o funduszu dyspozycyjnym.

Na wniosek pp. Baginskiego i Praegera 11 głosami przeciw 10 skreślono cały ten fundusz prefinansowany w kwotę 6 mil. zł. Wynik głosowania generalny referent budżetu p. Krzyżanowski zaopatrzył gloską: Zwrócić uwagę, że może to dotyczyć tylko 4 i pół miliona, gdyż na pierwszy kwartał uchwalono przypadającą kwotę w prozenturum.

Razem więc kwota obcięcia ministerstwa spraw wewnętrznych przewidywana w wydatki o 11.810.725 zł., a ponieważ nadto zmniejszono dochody o 4.900.000 zł., przeto pogrom wyraża się łączną sumą 16.710.725 zł.

Osobno na uwagę zasługuje wstawienie

Ofensywa t. zw. „nowej większości”, złożonej z ugrupowań lewicowych i mniejszości narodowych, podjęta w komisji sejmowej przeciw budżetowi ministerstwa spraw wewnętrznych musi wywołać w całym kraju wielkie wrażenie.

„Większość” ta rozporządza, jak wynika z przebiegu głosowania, zaledwie jednym głosem przewagi i składa się z 11 członków komisji budżetowej.

Dokonane przez nią skreślenia w budżecie M. S. W. uderzają przede wszystkim w policję państwową, której działalność w walce z bandytyzmem i przestępcami jest dostatecznie znana. Policja nasza, jak obliczono, ma 50 tysięcy godzin nadliczbowej służby dziennie, co przy 8-godzinny dniu pracy

Po okrojeniu budżetu min. spraw wewn. Narada u wicepremiera Bartia

WARSZAWA, 13.5. Po posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej i po dokonaniu przez nią znacznych skreśleń w budżecie ministerstwa spraw wewnętrznych odbyła się w prezydium Rady ministrów konferencja, w której wzięli udział wice-

premier prof. Bartel, minister spraw wewnętrznych gen. Składkowski, wiceminister spraw wewnętrznych dr. Jarożyński, prezes B. B. pos. plk. Sławek i członek klubu B. B., który zrzekł się referatu budżetu min. spraw wewnętrznych.

W dziesiątą rocznicę odzyskania Niepodległości Szeroka amnestja przygotowana przez Radę ministrów

WARSZAWA, 13.5. Przyjęty na piątkowym posiedzeniu Rady ministrów projekt ustawy o amnestji z powodu 10-letniej odzyskania niepodległości Państwa Polskiego zawiera następujące ważniejsze artykuły, które podajemy w streszczeniu:

Art. 2. Amnestja dotyczy spraw karanych, cywilnych i administracyjnych.

Art. 3. Puszczą się w niepamięć i przebacza przestępstwa na obszarze województwa łódzkiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego

w latach 1918 i 1919.

Artykuł ten dotyczy w pierwszym rzędzie walk na terenie Małopolski Wschodniej.

a) Puszczą się w niepamięć i przebacza

przestępstwa z r. 1918, 1919 i 1920 na obszarze gdzie obowiązuje rosyjski kodeks karny z r. 1903 za przestępstwa z art. 100 do 110 (bunt przeciw władzy zwierzchniej i zdrada główna), b) inne przestępstwa popełnione w walce o wolność przeciwko Państwu Polskiemu.

Wyłącza się z amnestji pozbawienie życia, podpalenie nie jako czynność wojenna, dążenie do rozpowszechnienia ustroju komunistycznego, przestępstwa wojskowe. Artykuł ten również nie ty-

czy się obywateli wydanych drugiemu państwu.

Art. 5. Darowuje się jedną trzecią części kary pozbawienia wolności orzeczonej przez sąd za przestępstwa nawiązujące datą do rozpowszechnienia zasad ustroju komunistycznego

lub do ułatwienia wprowadzenia tego ustroju przed dniem 3 maja 1928 r. albo popełnione przed 3 maja 1928 r. przez osoby, które w chwili popełnienia czynu nie ukończyły lat 17. Amnestja powyższą stosuje się choćby kare orzeczone po dniu 3 maja 1928 r.

Amnestji nie stosuje się wobec: a) obywateli niepodległych, b) działaczy komunistycznych w wojsku, c) przez osoby względem których orzeczono karę pozbawienia wolności ponad lat 4.

Art. 6. W granicach określonych w art. 8 puszczą się w niepamięć i przebacza popełnione przed 3 maja 1928 r.

a) wykroczenia administracyjne i porządkowe

bez względu na rodzaj i wymiar kary, b) przestępstwa w których ustawa przewiduje pozbawienie wolności do 3 miesięcy i naturopowa grzywna, c) przestępstwa popełnione w treści druków (kary prasowe) i d) (nieposzanowanie władzy),

weszkło znawców popełnione, przeciw władzom państwowym i samorządowym oraz znawców urzędników i innych funkcjonariuszów tych władz.

Postępowanie karne w tych sprawach

nie będzie wdrażane a wdrożone będzie umorzono.

Art. 7. W granicach określonych art. 8 darowuje się: a) kary administracyjne i kary porządkowe bez względu na rodzaj i wymiar, b) grzywny i kary pozbawienia wolności orzeczone przez sąd w rozmiarze nie przekraczającym 3 miesięcy, c) kary orzeczone za przestępstwa popełnione w treści druków, d) kary za przestępstwa art. 154 k.k. z 1903 r., e) połowę orzeczonej przez sąd kary pozbawienia wolności gdy karę oznaczono w rozmiarze powyżej 3 miesięcy lecz nie przekraczającej jednego roku, f) jedną trzecią część orzeczonej przez sąd kary pozbawienia wolności gdy karę oznaczono w rozmiarze przekraczającym rok jeden w tym wypadku jednak pozostałe dwie trzecie orzeczonej kary nie mogą przekroczyć lat 10.

Wzieszenie dożywotnie zostaje zamienione na więzienie do lat 15, kara śmierci — na ciężkie dożywotnie więzienie.

Darowuje się zupełną wszelkie inne kary niewykonywane w całości lub części, w szczególności

kary dodatkowe i najcięższe przestępstwa leżące

z wyjątkiem ogłoszeń w druku niezakazanych wyroków w sprawach o obrazę państwa i szpewstwo na rzecz innych państw, przestępstwa wojskowe, podlegające do bunów wojskowych, uchylanie się od służby wojskowej, jeśli

Kto się urodził dnia 14 maja ma w swym charakterze mnóstwo kontrastów



Może przebiegać bardzo oryginalny talent. Jest zbyt łatwowierny, nie uważa swą misją. Charakter ma dość ciępy, w po czynnościach chwyciny i słaby.

Choć jest ciemnowłosym pracownikiem i usposobionym dość skromnie — potrafi być również bezstroskim i egoistycznym. Odw. orzeczyć się ze skłon-

nością, staje się prawy i warty i może dokonać wielkich rzeczy. Oskarżuje wówczas niezwykłą potęgę dymy, idzie za postępowem czasu i szeroko stosuje nowe odkrycia i wynalazki.

Każdą większą decyzję powinien przedsięwziąć w samotności, gdyż inaczej może podlegać wpływom otoczenia, na które jest bardzo wrażliwy.

Dnia 14 maja urodził się: Hall Caine — znany powieściopisarz angielski i Carpeaux — znakomity rzeźbiarz francuski.

Z wyścigów w Autefu



Wyscigi w Autefu są zarazem przeglądem mody wiosennej. Oto jedna z imprez paryskich zdjęta na tych wyścigach.

Nowy sztandar strzelców z Podhala



poświęcony ubiegłej niedzieli w Drohobycz na Podkarpaciu.

Święto cygańskie Uroczysta elekcja króla cygańskiego

W kościele w St. Marie de la Mer znajdują się relikwie trzech pobożnych niewiast i w trzecią

niedzielę kwietnia, gdy rozkwitną narcyzy, odbywa się w starodawnym kościele niezwykła uroczystość.

Niema dziś babek!



Paul May Sutton - Bundy, kalifornijka. Babka czworą wyczuła jest zapaloną wolowniczką tenisa, która to gre uprawia do dziś dnia.

TRAD ULECZALNY!

Zbawienie dla pół miliona ludzi skazanych żywem na rozkład

Trad, bicz ludzkości, jak go nazywają historycy, przestał już być groźnym dla człowieka. Stało się to dzięki odkryciom dr. A. Poldrocka, który wykrył środek, zabijający bakteryjny trąd.

Dotychczasowa trudność leczenia trądu polegała na tym, iż nie można było żadnym ze stosowanych środków chemicznych rozwinąć zakażonych miejsc.

Wynalazek znakomitego uczonego wraca zdrowie pół miliona nieszczęśliwych ludzi, skazanych na pewną śmierć wśród niepuszczalnej otoczki, którą otaczają. Wszelkie lekarstwa okazały się bezskuteczne. Dopiero preparat dr. Poldrocka rozwiązał tę trudność.

Czarna akademja w Durbanie KSZTAŁCI SŁOWEM I RÓŻGĄ PILNYCH ZULUKAFRÓW NA PODBÓJ ŚWIATA NAUKI I WIEDZY

Zulukafrów uchodzą wśród plemion murzyńskich za pewnego rodzaju arystokrację duchową, która zajmuje czołowe stanowiska w ruchu emancypacyjnym czarnej rasy.

To uprzywilejowane stanowisko zawdzięczają Zulukafrów swej wyjątkowej ochocie do nauki i niezwyklej pilności.

Płomień ich wydało już kilka tysięcy nauczycieli, lekarzy, inżynierów i pastorów, a uniwersytet w Durbanie liczy około 700 słuchaczy, pochodzących niemal wyłącznie ze szczepu Zulukafrów.

Dziwna to jest uczelnia, w której nie widać ani jednej białej twarzy, a wszyscy począwszy od rektora, a skończywszy na najpośledniejszym posługaczu należą do czarnej rasy.

Poziom wykładów przystosowany jest do warunków panujących w kraju Zulukafrów.

Niema tam bowiem normalnie funkcjonujących szkół średnich

wielu uniwersytet w Durbanie dawać musi młodzieży wykształcenie gimnazjalne a następnie zawodowe.

W spisie wykładów spotyka się więc kursy filozofii obok nauki kaligrafii i początków arytmetyki.

Wychowankowie mieszkają w internatach i około 80 proc. słuchaczy korzysta z bezpłatnej nauki i dostaje bezpłatne utrzymanie.

Koszty wychowania młodego pokolenia murzyńskiego ponosi cały naród Zulukafrów.

Bogactwo wpłacają wielkie sumy, ubodzy składają swe wdowie grosze lub przynoszą wiktualie, wszyscy jednak płacą ochotnie, zdając sobie sprawę, iż potęgą narodu jest oświata.

Wychowanie młodzieży murzyńskiej w Durbanie wzorowane jest na metodach angielskich, z

dotąd rodzimych afrykańskich pierwiastków.

I tak — dwudziestokilletni młodzieniec odbiera nieraz chłostę za nienauczenie się lekcji, a post i ciemnica należą do zwykłych kar za mniejsze wykroczenia.

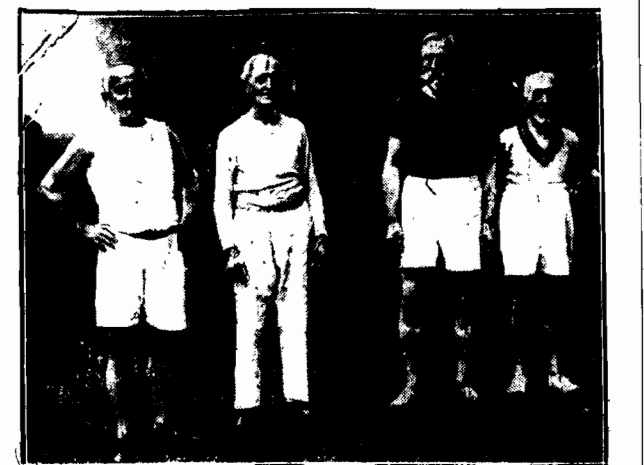
Profesorowie postępują bardzo surowo z młodzieżą i posiadają ogromny autorytet wśród swych wychowanków.

Surowość wychowawców jest często, nawet okrutna. Kłótnie młodzi murzyni muszą czuć nad sobą twardą rękę.

Uniwersytet w Durban jest ogólnie pojętym ruchem emancypacyjnym i wychowuje kadry dobrze przygotowanej do życia inteligencji zawodowej, która stwarza groźną konkurencję dla białej rasy.

Za 25 lat będą mogli obywać się Zulukafrów bez opieki europejskiej i zdobyć intelektualną samowystarczalność.

Sędziwi zawodnicy



Kółka sportowe francuskie zorganizowały specjalny wyścig dla zawodników liczących ponad 70 lat. Takich sędziwych zawodników zgłosiło się z całej Francji tylko czterech. Bieg ma się odbyć w dniach najbliższych.

„Wielki sezon londyński” rewja towarzyska brytyjskiego imperjum zaczął się 1-go maja

Dnia 1 maja rozpoczyna się w Londynie tak zwany „wielki sezon”, który trwa 10 tygodni i jest rewją towarzyską wielkiego imperjum brytyjskiego.

Z prowincji i z najodleglejszych kolonii zjeżdżają wtedy goście do Londynu, a urząd marszałkowski przy dworze królewskim pracuje z niezwykłą energią i taktem, aby podać wielkiemu zadaniu.

Chodzi bowiem o niemałe sprawy. W „wielkim sezonie” odbywają się wielkie przyjęcia na dworze angielskim i najwybitniejsze osobistości otrzymują na nie zaproszenia.

Obecność na dworskiej „garden party”, zaproszenie na popołudniową herbatę lub uroczyste wieczorowe przyjęcie daje rangę towarzyską, na którą wyciekają z utęsknieniem wzbogaceni mieszczaństwo, kupcy, fabrykanci lub początkujący mężowie stanu.

Sezon londyński rozpoczyna się galowem przedstawieniem operowym w Covent Garden.

Bilety na tę uroczystość wykupione są już na kilka miesięcy naprzód, a w ostatniej chwili sprzedają spekulanci teatralni fotele w pierwszych rzędach lub łóżka za bajonkie sumy.

Należy bowiem do dobrego tonu zjawić się w teatrze na galowem przedstawieniu, któremu przygląda się król wraz z całym dworem.

W tym roku sezon operowy w Londynie zapowiada się wyjątkowo wspaniale, gdyż zaangażowano najznakomitszych śpiewaków z całego świata, a wśród nich znajduje się Szalopin, któ-

ry wystąpi w 4-ch operach.

Następna atrakcją wielkiego sezonu jest otwarcie wielkiej wystawy sztuki w „królewskiej akademii”.

Jest to doroczny popis malarstwa i rzeźby angielskiej, a artystów czekają wielkie nagrody i odznaczenia. Najniecierpliwiej jednak wyglądają sezonu kupcy londyńscy.

Wiosenne manewry w salonach mody Gdy w pocie czoła pracują zręczne krawcowe

W pracowni pani Janiny małe piekielko. Igły dwunastu panienek nie dość szybko fruwać, nie dość stalowe błyski — pod ręczną nie dość składnie biegają, przynoszą, podnoszą, podają — „pierwsza panna” ma wypieki ce gładzie na policzkach i ręce opadają jej ze zmęczenia — a jednak pryncypalka gdera i łaje... Za chwilę już wychodził uśmiechnięta do niecierpliwych się w salonie klientek.

Sezon w pełni. Pietrzą się w szafach i na stołach jedwabie, ulary, markizety, wzorzyste i jasne woale. Słonce wiosenne — to władca, któremu na ciebie trzeba ofiarować — niejedną powiewną szatkę...

— Pani Janino! Ja już wybrałam model na tę suknię fularową. Materiał de szewowy gładko — dół rekawów i sukni z gładkiego granatowego fularu, trzy leciuchno skłószowane falbanki. Ale nie podobają mi się te szarfatki z boku (model a).

— Zepsuje pani cały szysk letniej sukni. Prócz ściśle sportowych — niema teraz sukien o równym „cyrklu”. Robimy tunicie i oryginalne profile. Niektóre wycięte są dołem w zęby, inne podłużone na bokach, z przodu, z tyłu. Radzę zostawić fantazyjne zakończenia...

— No, to ja muszę się namyśleć...

— Proszę bardzo. Czem pani mogę służyć?

— Szary jedwab surowy. — Chciałabym pliski zielone. Dobrze będzie?

— Doskonale. Damskie drobniuchne zakładeczki w pasie wierz, a na przodzie wzdłuż. Dwie głębokie fałdy na bokach, aby pani mogła chodzić swobodnie. Będzie śliczna sukienka na spacer i wycieczki za miasto (model b).

— Ale możeby zrobić ją z kołnierzykiem?

— Już po kołnierzykach, proszę pani. Letnie suknie wszystkie mają wycięcia gładkie koło szyi. Ale powinna pani narzucić od czasu do czasu szalik jedwabny, może dorobimy coś odpowiedniego...



— A mnie, droga pani Janino, chwilkę czasu! Niech mi pani wymyśli coś „extra”!

— Dla szanownej pani to nie trudno. Ma pani śliczną figurę. Weźmiemy ten krapdieszynik w grochy — bardzo gustowny: błękitne na szarym — i tak, o tak, upniemy na pani.

Kilka szpilek wystarczy i zgrę-

dnie. Będzie śliczna sukienka na spacer i wycieczki za miasto (model b).

— Doda się pasek błękitny z klamką i jasno-blond różę na ramieniu — wycięcie w ząbek. Z tą prostotą bardzo pani będzie do twarzy...

— Pani szanowna przyszła mi wola „bois de rose”? Myślałam już nad nim — coś zaproponuję: idealnie gładka, prosta sukienka. Na to od prawego ramienia dwie skośne plisy, które na spodnicę przechodzą w rodzaj kłószowego fartuszka, skośnie zakończono (model d). Czegoś tak nowo- czesnego nie znajdzie pani w bylejakiej pracowni!

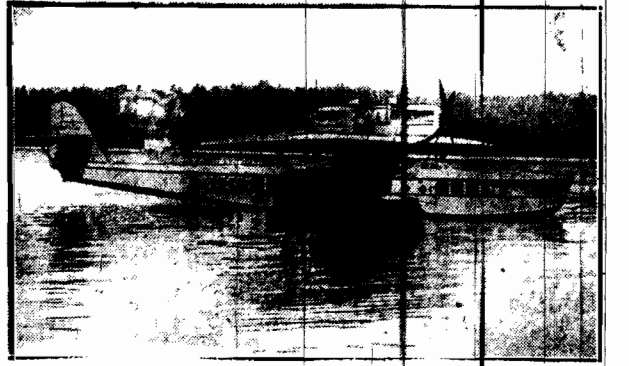
— To też pani, pani Janino, nie może opędzić się od klientek.

Okrycie sportowe



Państwo damskie ze skóry odpowiedniej do przejażdżek samochodowych i spacerów powietrznych w samolocie.

Przejażdżki hydroplanem



Turyści zwiedzający Berlin i jego okolice mają możliwość używania przejażdżek hydroplanem po jeziorze Wannsee pod Berlinem.

Katastrofa sowieckiego czerwonońca Gwałtowny spadek kursu na giełdzie moskiewskiej

Kurs czerwonońca na giełdzie moskiewskiej obniża się coraz bardziej. Tempo zniżki przybrało w ostatnich czasach katastrofalne rozmiary. Sowieckie ministerstwo skarbu nakazało zagranicz-

nym filiom sowieckiego banku państwowego zaprzestanie ogłaszania codziennych biuletynów o kursach waluty na giełdzie moskiewskiej.

Czytajcie „PRZEGŁAD SPORTOWY” Cena 30 gr.

Kozły w zaprzęgu



W Australii nader rozwinięty sportem są wyścigi kozłów, zaprzęgniętych do mikroskopijnych wózków, kierowanych przez nadobne australijki.

Posiedzenie Rady Miejskiej.

Dziś, dnia 14 b. m. punktualnie o godzinie 8-ej wieczorem w Magistracie odbędzie się plenarne posiedzenie Rady Miejskiej z następującym porządkiem obrad:

1. Sprawdzenie listy obecnych.
2. Podanie do wiadomości protokołów uchwał Magistratu.
3. Zaciągnięcie w Banku Gospodarstwa Krajowego pożyczki długoterminowej na roboty inwestycyjne (II czytanie), p. 3 ref. Prezydent miasta p. M. Ostrowski.
4. Upoważnienie Magistratu do zaciągania pożyczek krótkoterminowych do wysokości zł. 300.000 (I czytanie).
5. Sprawy obywatelstwa ref.

Przew. Komisji p. Szafranko.

6. Wybór członka Komisji Porozumiewawczej i jego zastępcy, ref. Jawnik Magistratu p. Muszyński.
7. Regulamin Komisji Rewizyjnej ref. Przew. Komisji Rewizyjnej p. Ziemicki.
8. Sprawa uruchomienia komunikacji autobusowej.
9. Wybór Komitetu rozbudowy miasta, p. 8-9 ref. Jawnik Magistratu p. inż. H. Lifszyc.
10. Wybór przedstawicieli do Miejskiej Rady Szkolnej, ref. Jawnik Magistratu p. A. Prorwicz.
11. Statuty podatkowe, p. 4 i 10 ref. Jawnik Magistratu p. Flomenbaum.

Topielec w Biebrzy.

W dniu 5 bm. w rzece Biebrzy utonął mieszkaniec wsi Butkowskie Ksawery Kotowski, który jak dochodzenie stwierdziło, został wyrzucony z łódki na rzece przez

swego sąsiada ze wsi Butkowskie, Antoniego Mocarskiego, kochanka żony jego wspólnie z którą planował pozbawić życia daną. Mocarskiego i Kotowskiego aresztowano

„Reduta” w Białymstoku.

W dniu dzisiejszym i jutro w teatrze „Palace” wystąpi świetny zespół „Reduty”.

Dziś o godz. 8 m. 30 „Sułkowski” Żeromskiego z Juliuszem O-

sterwą w roli tytułowej. We wtorek 15 b.m. o godz. 4 pp. Wasy i peruka — o/god. 8-ej m. 30 „Wilki w nocy” Tadeusza Rittnera.

KRADZIEŻ I POLITYKA.

Ze strychu domu Nr. 7 przy ul. Częstochowskiej skradziono błędną i pewną ilość mydła wartości 375 zł. w Ochrońce Żydowskiej. Kradzieży dokonali Anna Szczelaczewicz i Aleksander Wasylew, których aresztowano.

Podczas rewizji znaleziono część skradzionych przedmiotów oraz plik listów treści antypaństwowej pochodzących z Rosji Sowieckiej.

List do Redakcji.

Zarząd T-wa Domu Ludowego w Kamionce — Zajezerzach najuprzejmiej prosi Redakcję o zamieszczenie na łamach poczytnego „Dziennika Białostockiego” podziękowania subsydiującym instytucjom rządowym i samorządowym oraz ofiarodawcom prywatnym, którzy złożyli datki na cel budowy naszego Domu Ludowego. Składamy również podziękowanie Naczelnikowi Wydziału Samorządowego Województwa p. Gałęwiczowi za ofiarowanie cennego obrazu i dwudziestu kilku książek, stanowiących zapoczątkowanie biblioteki ludowej. Serdecznie dziękując Redakcji za łaskawe popieranie nasyłanych poczynić prosimy o otwarcie w „Dzienniku Białostockim” listy dalszych ofiar

w gotówce i książkach. Za Zarząd T-wa Domu Ludowego w Kamionce-Zajezerzach

T. Wiewiórkowski, Vice-Prezes i Sekretarz A. Chlewicki — Skarbnik. Lista subsydji: Ministerstwo W. R. i O. P. — zł. 1000, Sejmik Powiatowy — zł. 750, Powiatowy Komitet Przyp. Wojsk. i Wych. Fiz. — zł. 750, Rada gm. Zabłudów — zł. 200. Lista ofiarodawców: Okr. Tow. Rolnicze — zł. 300, Związek Ziemian — zł. 200, Albert Fischer — zł. 150, Br. M. i T. Krugman — zł. 150, Silwexport w Żedni — zł. 150, J. Lutto — zł. 100, M. Kawałin — zł. 100, E. Hasbach — zł. 100. Wraz z drobniejszymi ofiarami zebrano ogółem zł. 1806.

W kilku wierszach

— Wydział Rolnictwa i Weterinarii Urzędu Wojewódzkiego w najbliższym czasie przystępuje do

planowej walki z noszącą koni. Zostanie zarządzone zbadanie wszystkich koni w pow. wołkowyskim, białskim i grodzieńskim oraz innych miejscowościach w miarę potrzeby.

— W dniu 11 b. m. w Białymstoku w sali PPS odbył się wlec sprawozdawczy posiedzenie socjalistycznego Dubolsa Stanisława z Warszawy. Po posiedzeniu głos Bekierski z Białegostoku. Obecnych było 100 osób.

— Helenie Gołubowskiej (Kraszewskiego 15) skradziono z mieszkania na Rynek Słennym 100 zł. gotówką. Sprawcę Bolesława Toczyńskiego aresztowano.

ŻADAJCIE WSZĘDZIE

ŚWIATOWEJ MARKI

„PEPEGE”

POLSKI PRZEMYSŁ GUMOWY T.A.W. GRUDZIĄDZ.

OBOWIA

TANIE-TRWAŁE-ELEGANCKIE

IOPON DO ROWERÓW

Ceny detaliczne.

OBOWIE LUDOWE Z PRZYSZYWANĄ PODESZWĄ N°35-41 zł. 5.40.

OBOWIE SPORTOWE Z PRZYKLEJONĄ PODESZWĄ N°35-41 — 6.50.

Niewyjaśnione zabójstwo.

W dniu 11 b. m. w odległości pół kilometra od wsi Gorodźnica pow. białskiego w 32 kwartale na skraju w lesie Lackiej Puszczy znaleziono trupa Jana Dawidziuka, lat 38, mieszk. wymienionej wsi. Został on ugodzony kulą karabinową w głowę.

Według oświadczenia rodziny zabity Dawidziuk w dniu 10 b. m. o godz. 14 wyszedł z domu do swego brata, zam. we wsi Ochrynach, skąd nie wrócił. Na szty zabitego znaleziono pasek od broni myśliwskiej i butelkę z prochem, co stwierdza, że zabity był uzbrojony w broń myśliwską. Sprawcy nie ujawnieni.

„Dziennik Białostocki” podaje dla dogodności swoich czytelników

Rozkład jazdy

ważny od dnia 15-go maja 1928 r.

godz. minut	Pociągi odchodzą z:	godz. minut	Pociągi przych. do:	godz. minut
8 40	Wilna osobow.	14 25	Warszawy	19 35
19 55	osobow.	1 40	„	6 15
22 30	pośpieszn. (miejscowy)	3 00	„	6 55
8 50	Stołpców pośp.	14 42	„	12 50
20 40	Baranowicz	14 57	„	18 30
8 40	Warszawy	3 05	Wilna	8 16
9 55	gl. pośp.	12 40	Stołpców (miejscowy)	19 30
16 00	osobow.	13 18	Wilna	6 50
20 30	osobow.	20 30	Baranowicz (miejscowy)	9 40
22 20	osobow.	0 57	Wilna	8 10
23 50	gl. pośp.	2 45	Baranowicz (miejscowy)	23 45
2 10	Baranowicz (miejscowy)	3 20	Wilna	23 35
1 40	Suwałki (miejscowy)	8 10	Stołpców (miejscowy)	18 05
0 50	Grajewa	7 40	Suwałki	5 25
6 00	„	2 55	Lwowa (miejscowy)	19 30
10 25	Lwowa	8 05	Grajewa (miejscowy)	16 10
13 30	Bieście	2 50	„	19 30
6 25	Białowieży (miejscowy)	17 00	Białowieży	10 20
4 45	Ostrołęki	9 35	Bieście	23 59
18 25	„	22 30	Grajewa (miejscowy)	
	„		Ostrołęki	
	„		„	

Zespół „Reduty”
w sali teatru „Palace”
Dnia 14 maja o godz. 8.30 w.
„Sułkowski”
Żeromskiego.
W roli gł. Juliusz OSTERWA.
Wtorek 15 maja o godz. 8.30 w.
„Wilki w nocy”
komedia w 3 aktach Rittnera.
Bilety do nabycia w kasie teatru.



„Apollo” Tylko dwa przedstaw. 7, 9⁵⁰ Ceny miejsc od 1 złotego

1. Potężny dram. życiowy w 10 aktach.
Czy wolno rodzicom dla zaspokojenia własnego egoizmu poświęcić szczęście dziecka?

OFIARY Rozwodów

Wielki dramat życiowy ilustrujący los dzieci rozwiedzionych rodziców.
W rolach głównych
Clara Bow, Est. Ralston

2. Najweselejsza komedia w 9 aktach.
Młoda, piękna dziewczyna musi w ciągu 3-ch dni wyjść za mąż, by otrzymać miljonowy spadek!

Pałapka na Meżów

Arcywesoła komedia, pełna wspaniałych pomysłów zdobywania narzeczonych.
Role główne kierują
Doris Kenyon, L. Hughes



NIESPOTYKANY DOTYCHCZAS W BIAŁYMSTOKU
WYBÓR MATERJAŁÓW
najprzedniejszych gatunków i najmodniejszych deseni
NA UBRANIA I PALTA MĘSKIE I DAMSKIE,
wobec nadchodzącego sezonu poleca firma

WISZNIA I OCHRYMSKI
BIAŁYSTOK,
Sienkiewicza Nr. 1 (front, I-e piętro).
Telefon Nr. 9-12.

P.T. Urzędnikom Państwowym i Komunalnym na podstawie orderów lub legitymacji —
dlugoterminowe spłaty!

Zaproszenie.
Urządzący w bieżącym tygodniu bezpłatne pokazy prania środkami samopiorącym

Radion
połączone ze szczegółowymi objaśnieniami i bezpłatnym rozdaniem próbek.
Pokazy odbędą się między godz. od 9 do 11 i od 3 do 7 w następujących firmach:
Dziś 14 maja — skład apteczny J. Peker, Zamenhofa 1.
Wtorek 15 maja — N. Babcz, Dąbrowskiego 22.
Środa 16 maja — skład apteczny M. Peker, Giedowa 1.
Na które zaprasza P. T. Panie Gospodynie.

„Saturnia” Sp. Akc.
w Warszawie.

Od stóp do głów

jeden wielki spłot nerwów! Chronąc je, chronimy zarazem zdrowie. Każdy krok wstrząsa całym ustrojem nerwowym. Następuje przedwczesne zużycie ciała, ogólne podrażnienie, a w dalszej konsekwencji — leżenie odporności na trud życia codziennego. Noście obcas gumowe **BERSONA**! Zapewniają one dobrodziejstwo elastycznego chodu, bez którego nie będziecie się już mogli obywać.

CHORZY CZYTAJCIE!

Niedawno wyszło z druku **POUCZAJĄCE DZIEŁO!**

W książce tej omówione są, na podstawie licznych i wieloletnich doświadczeń, przyczyny powstawania oraz leczenia cierpień nerwowych. Te ewangelie zdrowia przesyłamy zupełnie darmo każdemu, kto zwróci się do mnie podług podanego niżej adresu

Tysiące listów dziękczynnych potwierdzają nie zwykłą skuteczność tych sposobów, jakie podaje ta jedyna w swoim rodzaju, nieustraszone, sumienne, fachowa praca dla dobra cierpiącej ludzkości. Kto należy do licznej rzeszy chorych nerwowych, kto cierpi na rozstrąsanie, bóle, przeżycia, osłabienie pamięci, nerwową ból głowy, bezsenność, zaburzenia żołądkowe, przeczulenie, bóle w stawach, ogólną lub częściową niemoc ciała, lub na inne objawy chorobowe, ten powinien

zaopatrzyć się w moją, przynoszącą ulgę książeczkę!

Kto przeczyta ją uważnie, ten zdobędzie otuchę, pewność, że istnieje pewna droga do zdrowia i radości życia. Nie zwlekajcie i napiszcie, jeszcze dziś do

ERNST PASTERNAK Berlin S. O.
Michaelkirchplatz Nr. 13 Oddział 301.

„Modern” DZIŚ PREMIERA. Kasa 6 np. Początek 6⁴⁵, 8³⁰, 10³⁰ w.
Ceny od 1 zł. — Dla uczniów i dzieci od 50 gr.

KTO ZABIŁ? Oto pytanie, które sobie zadaje widz w ciągu całej akcji wielkiego filmu pt.

Karuzela Udręczeń

W rolach gł. **Laura la Plante, G. Siegeman**

Wstrząsający dramat w 10-ciu aktach.
Dreszcz strachu i grozy. — Gniazdo upiórów i duchów — Mroźne kwew w żyłach sytuacji. — Niesamowite tajemnice. — Niezwykle napięcie.